

# EXPRESS

# JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:  
codziennie od godz. 1—2<sup>1/2</sup> popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanym . . . . . gr. 40.  
1 " " w kronice . . . . . " 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
" " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 1.

Jarosław, sobota 3 stycznia 1931.

Rok IV.

## Na sezon jesienno-zimowy

Raglany, palta, bundy, kurtki,  
**FUTRA**, płaszcze „alla Burberrys“

Towar pierwszorzędny.

Poleca:  
DOM KONFEKCYJNY

**HEILMANN KOHN i SYNOWIE**  
następca **LEON BRANDES**  
JAROSŁAW, Grunwaldzka 14

**NOWOŚĆ!** kompletne garnitury sportowe

Przepisowe płaszcze i mundury studenckie.

Ceny bajecznie niskie.

## Czego oczekujemy od Sejmu.

Wraz z otwarciem nowego Sejmu rozpoczyna się, niewątpliwie, nowa era w dziejach parlamentaryzmu w Polsce odrodzonej.

Jakkolwiek bowiem Sejm obecny zwołany został przy istnieniu dawnej Konstytucji i na podstawie niezmienionej ordynacji wyborczej, to jednak dla każdego jest jasne, że nie będzie on podobny do żadnego ze swych poprzedników. Jest to pierwszy Sejm w odrodzonej Rzeczypospolitej, który posiada zwartą większość, jakkolwiek z różnorodnych złożoną żywołów. Większość ta skupia się dokoła sztandaru Marszałka Piłsudskiego, jego rozkwit, potęga i wielkość — oto gwiazda przewodnia, która przyświecać będzie jej pracy.

Fakt, że Polska zdobyła się na wysiłek heroiczny i wyłoniła, przy proporcjonalnym systemie wyborczym, zdecydowaną większość w Sejmie, a kwalifikowaną w Senacie, budzić może w niektórych sferach społeczeństwa przesadne nadzieje. Fantaści polityczni oczekiwali będą od nowego Sejmu cudów. Szarlatani polityczni z góry już przygotowują sobie oskarżenia, gdy cudów Sejm nie uczyni.

Ludzie trzeźwi i sumienni oczekują od nowego Sejmu nie cudów, ale **pracy twórczej**.

W spuściźnie po sejmach dawnych pozostało mnóstwo fuszerki prawodawczej. Należy ją uporządkować, nieużyteczne graty pousuwać, co można — przerobić i naprawić. Pracę tę musi Sejm rozpocząć od siebie — od reformy własnego regulaminu. Regulamin dotychczasowy owiany jest tym samym duchem, co i konstytucja marcowa, przystosowany do praw i przywilejów poselskich, a nie do wymogów pracy, która ma iść sprawnie i dawać pozytywne rezultaty. Trzeba będzie zrezygnować z niejednego przywileju, zagwarantowanego w regulaminie dla poszczególnych posłów lub grup poselskich, na

rzecz całości Sejmu i możliwości jego sprawnej pracy.

Jak już wiadomo nowy regulamin został przez sejm i senat uchwalony. (Przyp. Red.)

Sejm poprzedni był niemal nieczynny, mnóstwo spraw pierwszorzędnych oczekuje na załatwienie przez ciała prawodawcze.

Spółeczeństwo oczekuje tedy, że najważniejsza praca Sejmu — **praca nad budżetem** prowadzona będzie rzeczowo, nie pod kątem „dobierania się do tydek” temu lub innemu ministrowi, ale pod kątem istotnej oceny sił podatkowych społeczeństwa i celowości wydatków państwowych. Prawo kontroli ciał parlamentarnych nad wydatkowaniem grosza publicznego nikt nie neguje — najmniej zaś Marszałek Piłsudski, który tyle troski i pracy włożył w skonstruowaniu przyszłego budżetu. Ale kontrola nie jest równoznaczna z bezprytomnym zwalaniem kłód pod nogi rządowi, ani z unicestwianiem wszelkich uprawnień władzy wykonawczej.

Ze sprawami budżetowymi łączy się ściśle reforma podatkowa, której oczekują szerokie masy od Sejmu obecnego. Sejm poprzedni, pomimo zachęt i nalegań ze strony klubu BBWR, sprawą tą zająć się nie chciał, Sejm obecny musi podjąć to niełatwe zadanie, pozostawiono mu w spadku przez „suwerennych” poprzedników.

Pomoc rolnictwu, jako podstawowemu czynnikowi naszej ekonomiki państwowej wysuwa się na czoło zagadnień praktycznych. Sejm poprzedni, jakkolwiek posiadał w swoim składzie mnóstwo posłów t.zw. ludowych, ani jednym słówkiem nie zająknął się o potrzebach rolnictwa. Sejm obecny ma przeto przed sobą — niezapisaną w tym względzie kartę, wielkie pole do pracy i inicjatywy twórczej. Z zagadnieniem

pomocy rolnictwu wiąże się ściśle sprawa rozpiętości cen produktów spożywczych, pomiędzy handlem hurtowym i detalicznym oraz kwestja t. zw. nożyc, czyli drożyzny wytworów przemysłowych w stosunku do produktów rolniczych. Wreszcie, na sprawę reformy rolnej czas już najwyższy spojrzeć nowymi oczyma biorąc jakość a nie ilość za miernik jej powodzenia. Koroną prac Sejmu obecnego, a zarazem ich najistotniejszym rdzeniem będzie, oczywiście, praca nad naprawą ustroju Rzeczypospolitej. Żadne troski codzienne i sprawy bieżące nie zasłonią przed oczyma Sejmu obecnego tej troski głównej i najważniejszej. Społeczeństwo polskie — z wyjątkiem, oczywiście, fantastów i szarlatanów politycznych, cierpliwie i w spokoju oczekiwać będzie rezultatów pracy Sejmu obecnego, pierwszego w Rzeczypospolitej odrodzonej, który posiada najmocniejszy warunek powodzenia tej pracy — zdecydowaną większość.

Asper.

## O naprawienie ciężkiej krzywdy.

Słynny pisarz francuski 18-go wieku, Montesquieu, autor głośnych „Listów perskich”, powiedział trafnie, że sztuka rządzenia krajem polega na ustawicznym staraniu się o to, aby **obywatele byli zadowoleni**.

Tę sztukę w wysokim stopniu posiadli Niemcy. Wojna stworzyła wśród nich wielu malkontentów, głównie z powodu strat majątkowych, jakie ponieśli wskutek działań wojennych. Ale rząd niemiecki nie żałuje też balsamu, by w niezadowolonych ponownie miłość do kraju i zaufanie do rządu obudzić. Tak zwany „Entschädigungsamt” w Berlinie do dziś dnia jeszcze dysponuje olbrzymimi kwotami, bada i zaspokaja pretensje poszkodowanych. Nawet

**Wszelkie** środki kosmetyczne i farby do sukien  
wody mineralne krajowe i zagraniczne  
poleca **Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**



Telefon 176

**LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12**

Telefon 176

**Poleca na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne** PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH  
FABRYK KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH  
MĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe,  
STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIEGINNĄ.W ogromnym  
wyborze !!**FUTRA damskie i męskie,** oraz skóry futrzane  
wszelkiego rodzaju.Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzę-  
dowymi siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne!****Warunki dogodne!**

farmer z Kongo, który wskutek wojny stracił tam swe mienie, otrzymuje takie odszkodowanie, aby mógł rozpocząć nową egzystencję względnie żyć bez troski.

Jakżeż inaczej jest w Polsce! U nas uważa się, że **zrujnowany przez wojnę obywatel powinien wszystko to, co stracił, złożyć niejako w ofierze na ołtarzu Ojczyzny.** Bardzo wygodny punkt widzenia dla tych, którzy, siedząc przy tym lub innym żłobie, odbijają sobie w dwójnasób straty wojenne, jeżeli wogóle jakieś ponieśli. Ale żądać ofiar od tych, których wojna zamieniła w żebraków i **muszą głodować na starość**, to jest rzecz ryzykowna i moralnie dla państwa bardzo szkodliwa.

A czy robi się cokolwiek w celu naprawienia tych krzywd? Na kresach wschodnich tysiące rodzin, którym granaty rozbiły i spaliły dach nad głową, **żyją do dziś w ziemiankach**, pozostałych z czasów wojny, dziesiątkowani przez głód, zimno i choroby. I nikt nie myśli o tem, aby tym najniebezpieczniejszym stworzyć jakąś ludzką egzystencję.

**Tysiące gospodarstw w Małopolsce Wschodniej leży w gruzach.** O odbudowie niema mowy, — brak na to pieniędzy!

Wprawdzie rząd polski kazał przeprowadzić szczegółową rejestrację szkód wojennych ale o ich wynagrodzeniu nie myśli nawet. Podobno w drodze do Warszawy zaginął cały wagon z odnośnymi aktami rejestracyjnymi. Nie byłoby to ostatecznie żadną przeszkodą, bo każdy z dotkniętych otrzymał certyfikat odszkodowawczy, ale czemuż nie skorzystać choć z takiej okazji i nie wymówić się od płacenia?

Dzięki takim metodom panuje u nas niezadowolenie, rośnie żal do władz, tem bardziej gdy się widzi, ile niepotrzebnych wydatków się robi, **a dla ofiar wojny niema i niema pomocy.** A przecież inne państwa inaczej pojmują swe obowiązki wobec ofiar wojny.

Spodziewać się należy, że w imię zasadniczych praw sprawiedliwości, Rząd obecny mając zapewnioną bezwzględną większość Sejmu, tą istotnie piekącą sprawą zajmie się i niechybnie przyjdzie z pomocą ofiarom wojny, przez zrealizowanie materialne swego czasu wydanych certyfikatów odszkodowawczych.

**Z dziedziny prawa karnego:****Aresztowanie.**

*Celem poinformowania naszych Czytelników o najaktualniejszych ustawach o wieramy kącik z „dziedziny prawa”.* Red.

Nie każdemu jest wiadomem, że nowa procedura karna zezwala w art. 166 każdemu (a zatem niekoniecznie organom P. P.) zatrzymać (aresztować) przestępcę w razie schwywania go na gorącym uczynku, lecz tylko wówczas, gdy zachodzi obawa ucieczki schwytanego, lub jeżeli nie można ustalić jego tożsamości.

Jeżeli mię ktoś niezajomy na ulicy n. p. obraz — wolno mi go zatrzymać i zaprowadzić na najbliższy posterunek P. P. lub do sądu, który to urząd sam już dalej postąpi z schwytanym wedle własnego uznania.

Pozatem wolno aresztować tylko na mocy postanowienia sądu. Sąd wydaje takie postanowienie (uchwałę) o ile a) zachodzi uzasadniona obawa, że aresztowany będzie się ukrywał, albo b) gdy sprawa toczy się o przestępstwo, za które ustawa przepisuje karę pozbawienia wolności do

jednego roku lub karę cięższą, a zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się o usunięcie dowodów przestępstwa (kolluzja) albo c) gdy oskarżony niema w kraju ani stałego miejsca pobytu, ani określonego źródła utrzymania, lub, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo d) gdy oskarżony jest przestępcą nałogowym, zawodowym lub recydywistą.

Aresztowanemu należy w ciągu 48 godzin doręczyć postanowienie sądu o aresztowaniu go albo uwolnić.

Aresztowanego przez osobę prywatną (jak wyżej) należy natychmiast oddać w ręce policji, prokuratora lub sądu grodzkiego.

**Kronika.**

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Święta Bożego Narodzenia** przeszły spokojnie i bez urozmaïcenia. W porównaniu z świętami temi przed wojną — brak licznych grup młodzieży przebranej, która z szopką tradycyjną odwiedzała domy i kołędowała, otrzymując kilka groszy lub kawałek strucla — Nie było też pijanych na ulicy zakłócających spokój. Za tymi coprawda nie tęsknimy — jednak dawniej stanowili oni signum temporis — Przeszedł również w spokoju tegoroczny sylwester i Nowy Rok — Stajemy się starsi o jeden rok i wspominamy „dawne dobre czasy”, chociaż nie wiemy, czy nie przyjdą gorsze.

**„Gwiazdka” w tut powiatowym Ośrodku Zdrowia.** Tutejszy powiat „Ośrodek Zdrowia” mieszczący się w budynku starostwa, mimo swego stosunkowo krótkiego, bo zaledwie 2-letniego istnienia — swem szczytnem posłannictwem, zajmuje czołowe miejsce w rzędzie instytucji istotnie humanitarnych. Pomijając już urządzenie tegoż wedle najnowszych zasad higieny, wzmoczoną pracę i trudy inicjatorów p.p.: radcy wojew. Prezentkiewicza, lekarza powiat. Dr. Olgierda Grzegorzewskiego, radcy Wydziału powiat. Tyralskiego i kierow. Ośrodka Dr. Ignacego Holzbergera, zmierzających konsekwentnie do dalszego ulepszenia i rozwoju tej tak utylitarnej instytucji, stwierdzić należy, że instytucja powyższa przy każdej sposobności stara się również o sprawienie duchowego zadowolenia biednej dziatwie, korzystającej z Ośrodka Zdrowia. To też nic dziwnego, że całe tut. społeczeństwo odnosi się z najwyższym uznaniem dla tej instytucji.

Z okazji święta Bożego Narodzenia, staraniem Komitetu „Gwiazdkowego” w skład którego weszli p.p.: radca wojew. Prezentkiewicz z Małżonką, lekarz powiat. Dr. Grzegorzewski, radca Wydz. powiat. Tyralski i kierownik Ośrodka Zdrowia Dr. Holzberger, urządzono uroczysty wieczór wigilijny dla najbiedniejszej dziatwy, korzystającej z pow. Ośrodka Zdrowia. W dniu 22 z. m. sala powiat. Ośrodka Zdrowia zostały wypełnione po brzegi dziatwą i ich rodzicami.

Ponadto wieczór wigilijny zaszczylili swoją obecnością p.p.: starostwie Prezentkiewiczowie, lekarz powiat. Dr. Grzegorzewski, dyrektor Kasy Chorych Laszczyk i kierownik Ośrodka Zdrowia Dr. Holzberger.

Z uderzeniem godziny 5-tej po poł. podano kolację, po której uradowana dziatwa pod rześnię oświetloną choinką odśpiewała wspólnie kolendy. Następnie po przemówieniu stud. med. p. Sekiewicza, pani starościna Prezentkiewiczowa obdarowała dziatwę podarunkami, złożonymi

z pończoszek, rękawiczek, ciepłej części bielizny, łakoci i środków żywności. — W tem miejscu z prawdziwym zadowoleniem podnieść należy, wielce humanitarny postępek pni radczyni Prezentkiewiczowej, która w myśl słów Chrystusa: „Pójdźcie do mnie wszyscy, ja wam ulżę” obdarowała również biedne dzieci żyd. korzystające z Ośrodka Zdrowia. — Zaiste nie da się opisać radości biednej dziatwy, ich rozwesolone twarzyczki i niewysłowiona radość, to najlepsza zapłata i zadośćuczynienie dla Komitetu. O godz. 7-mej w wesołym nastroju dziatwa rozeszła się do domów. Za urządzenie biednej dziatwie tak miłej niespodzianki, należy się przedewszystkiem gorące uznanie i podziękowanie p.p.: Staroście Prezentkiewiczowi z Małżonką za ich żywe zainteresowanie się i pomoc finansową, Wydziałowi Powiatowemu za poparcie finansowe, Powiat. Kasie Chorych za subwencję, lekarzowi powiat. Drowi Grzegorzewskiemu i kierownikowi Ośrodka Zdrowia Drowi Holzbergerowi, za ich pomoc moralną. W szczególności prawdziwe uznanie i podziękowanie należy się sprężystym higienistkom Ośrodka Zdrowia p.p.: Szostkowej, Komorowskiej i Mrozowskiej za ich trudy i znojną pracę przy organizowaniu i urządzeniu tej uroczystości. W końcu zauważyć należy, że z inicjatywy p. radcy Tyralskiego i kosztem Wydziału powiat. rozdał p. Dr. Holzberger 23 z. m. w Wiązownicy paczki z żywnością.

**Koncert w sali „Jad Charucim” czy na biegunie północnym?** W sobotę, tj. 27 grudnia wystąpili w sali „Jad Charucim” z koncertem znani śpiewacy żyd. pni Zymroh Zeligfeld i p. M. Kipnisa, feljtonista najpoważniejszego dziennika żyd. „Hajnt” wychodzącego w Warszawie. Nader przykrą i wcale nie kulturalną niespodziankę doznali koncertanci i publiczność, która odniosła „namacalne” wrażenie, że koncert odbywa się nie w sali „Jad Charucim” lecz na biegunie północnym. Zarząd sali bowiem, wynajawszy salę na koncert, nie uznał za stosowne — co jest wszędzie przyjętem — opalić ją, tak, że publiczność siedziała przez cały czas we futrach i płaszczech. Koncertanci zaś trzęśli się wprost ze zimna, tak, że p. Kipnisa zmuszony był siłą rzeczy z trybuny przeprosić publiczność, iż chętnie śpiewałby naddatki, lecz z powodu panującego zimna, jest to formalnie wykluczone.

Czy uwaga p. Kipnisa, współpracownika poważnego dziennika, wypowiedziana wprawdzie z dużym umiarem — nie stanowiła dostatecznego policzka, wymierzonego już nie pod adresem gospodarza, czy innego funkcjonariusza, lecz pod adresem całego Zarządu?

Stwierdzamy, że cały szereg poważnych obywateli, będących zarazem członkami Towarzystwa „Jad Charucim” nie wyłączając przybyłego na koncert jednego z adwokatów z Przeworska, oburzonych do głębi tym co najmniej nie kulturalnym postępowaniem Zarządu sali, zwróciło się z prośbą do będącego na sali naszego sprawozdawcy, o dosadne napiętnowanie tego niesłychanego postępku. Czynimy to w poczuciu naszego obowiązku dziennikarskiego, a równocześnie od siebie nadmieniamy, iż jesteśmy głęboko przekonani, że, gdyby wówczas na sali był obecny miejski radca sanitarny p. Dr. Rossberger, niechybnie wyciągnąłby daleko idące konsekwencje — nietylko jako długoletni, zasłużony przewodniczący tegoż Towarz. — przeciwko winnemu tego stanu rzeczy, który na zewnątrz tego rodzaju postępowaniem, postępuje i naraża na szwank dobre imię Towarzystwa, lecz również

**FUTRA DAMSKIE!!!****PŁASZCZE, KOSTJUMY,  
PŁASZCZYKI DZIECIENNE**Ogromny  
wybór!**NOWOŚCI NA SEZON JESIENNY!**Ogromny  
wybór!**BERNARD SILBERMANN** JAROSŁAW  
GRODZKA 16.**CENY KONKURENCYJNE!****ULGI W SPŁATACH.****FUTRA MĘSKIE!!****RAGLANY, TRENCHCOATY,  
UBRANIA MĘSKIE.**

na mocy swego stanowiska urzędowego postąpiłby z całą bezwzględnością przeciw tak naprawdę barbarzyńskiemu postępowaniu.

Od instytucji żyd., która każe sobie suto płacić za urządzenie imprez żyd. wymaga się choćby w części wypełnienia tych nieodzownych warunków, jakie pod każdym względem w stosunku do imprez żyd. wypełniają instytucje nie żydowskie. Zaiste, na temat ten „difficile est satiram non scribere.”

**Akcja odszczerzenia, czy zatrucia ptaszyny? Niedbalstwo kierownictwa akcji.** Akcja odszczerzenia, która po licznych apelach prasy, została ostatecznie wszczęta przez Magistrat ub. tygodnia, wykonywana jest tak niedołężnie, ba w najwyższym stopniu lekkomyślnie i niedbale, że wywołała powszechne rozgoryczenie i oburzenie na kierujących powyższą akcją. Od poważnego tut. obywatela otrzymujemy tego rodzaju informacje, które wprost zakrawają na nieprawdopodobieństwo. Niestety, są one prawdziwe. Wedle bowiem naszej informacji, akcja odszczerzenia odbywa się w ten sposób — tak bynajmniej było u naszego informatora — młody „chłopiec” przynosi bułkę zamoczoną w jakimś rozczynie owiniętą w papier, daje ją jednemu z domowników, ze słowami „to na szczury” i odchodzi.

Przy tego rodzaju akcji, ze względu na truciznę — należałoby zachować pewne ostrożności, gdyż bułkę taką skruszoną, zamiast na tępienie szczurów — podają w najlepszej wierze — głodnej ptaszynie, która ginie. Celem uniknięcia tragicznych wypadków, jest bezwzględny obowiązek Magistratu, — czuwać nadtem, by w akcji powyższej nie posługiwano się chłopcami, lecz osobami starszymi, a opakowanie środka trującego odpowiadało co najmniej kardynalnym wymogom ostrożnościowym.

**Epilog tragedii w kasynie wojskowym 24 p. a. p. Por. Nowotny stanie ponownie przed sądem wojskowym.** Dnia 7 i 8 stycznia odbędzie się przed przemyskim sądem okręgowym wojskowym, ponowna rozprawa przeciw por. Tadeuszowi Nowotnemu, który — o czym swego czasu obszernie relacjonowaliśmy — zastrzelił podczas zabawy w kasynie 24 p. a. p. ś. p. kapit. Stanisława Szafrana. Rozprawie przewodniczyć będzie nadal major K. S. p. Burnatowicz, oskarżać major K. S. p. Dr. Raczek, broni znany obrońca wojskowy adwokat p. Dr. Akser.

**Baczność przed oszustami emigracyjnymi.** Emigracja wzmaga się z dnia na dzień i posuwa się w parze ze wzrostem bezrobocia w kraju. Mówią, że Argentyna powstrzymała imigrację i zamknęła swoje mury dla obcych przybyszów. Boi się bezrobocia. Jeszcze tylko Francja zgłasza zapotrzebowanie na naszych ludzi. — I w naszym powiecie są setki i tysiące bezrobotnych oczekujących owej tury wyjazdowej. Niestety kontyngent nam przydzielony jest bardzo szczupły i tylko nieznaczny odsetek może wyjeżdżać — W związku z tem należy ostrzec lekkomyślną ludność wiejską, że grasują po wsiach różni oszuści, którzy ściągają nibyto zaliczki na paszporty i wydatki podrózne od różnych rolników i robotników i rzecz zrozumiała, że „zaliczki” te chowają sobie.

**Karnawał** nie dopisuje tego roku, co poznać można potem, że sale dancingowe (Towarzystwo Muzyczne, Gwiazda, Jad-Charucim) bywają rzadko wynajmowane. Tłumaczyć to należy, obecną sytuacją gospodarczą i ogólnym brakiem pieniędzy. Stowarzyszeniom społecznym i filantropijnym nie opłaca się urządzać zabawy,

gdyż najczęściej narażone są na deficyty, które muszą pokrywać z własnej kieszeni członkowie poszczególnych komitetów zabawowych.

**O zegarze miejskim ratuszowym** niejednokrotnie ubiegłego roku pisaliśmy. Obecnie też musimy wyrazić żal, że zegar ten pod względem punktualności bardzo chroma, a czas podawany nie jest zgodny z czasem kolejowym. A przecież zegar ratuszowy winien być niejako chronometrem i wzorem punktualności. Przypuszczamy, że gmina opłaca zegarmistrzowi miejskiemu za doглядanie tego zegara i regulowanie go.

**Ujęcie zawodowego złodzieja kolejowego.** Dnia 25 z. m. doprowadzony został na Komisariat P. P. Stanisław Wójcik zawodowy złodziej z Woli zarczyckiej pow. Łańcut, który dokonał kradzieży w pociągu osobowym między Rzeszowem a Jarosławiem 1 teczki wraz z garderobą męską wart. około 200 zł. na szkodę na razie nieznanego właściciela.

**„Smakosze” wina odstawieni do sądu okręg. w Przemyślu** P. Seger Herman restaurator, doniósł P. P., że nieznaną sprawca w różnych odstępach czasu skradł mu z zamkniętej piwnicy przez dobranie klucza 14 flaszek wina czerwonego wart. 70 zł. Sprawców tej kradzieży w osobach Edwarda Błahuty i Zdzisława Brzęsia z Jarosławia wyśledzono i odstawiono Sądowi Okręgowemu w Przemyślu za szereg innych kradzieży.

**Sprzeniewierzenie.** Dnia 23 z. m. Michał Kondyra z Dybkowa sprzeniewierzył 110 dolarów amer. na szkodę Samuela Zinsa z Sieniawy i zbiegł w niewiadomym kierunku. Śledztwo w toku.

**Śmiertelne wypadki grypy w powiecie.** W gminach Majdanie sieniawskim, Krasnem, Pawłowej, Adamówce, Dobry i Dobczy panuje epidemia „Grypy”. Na powyższą chorobę zmarły 3 osoby w Majdanie sieniawskim.

**Emigranci, ostrożnie przed złodziejami.** Syndykat Emigracyjny ostrzega emigrantów, aby mieli się na baczności przed złodziejami i oszustami, którzy kręcą się w pobliżu urzędów, konsulatów, biur okrętowych i na dworcach kolejowych, ofiarowując swe usługi w znalezieniu mieszkania, wskazaniu potrzebnego urzędu, kupnie karty okrętowej — i starają się wyłudzić pieniądze od łatwowiernych, wypróbowanymi sztuczkami, na które ludzie nieświadomi często złapać się dają. Emigranci niepowinni rozmawiać z osobami nieznanymi w wagonach i na stacjach kolejowych, w tramwajach, ani też na ulicach. Po informacji należy zwracać się tylko do policjantów (na ulicy) i do konduktorów (w pociągach i tramwajach). Emigranci bywają okradani na: „wujaszka”. Dwaj złodzieje obserwują emigranta przez pewien czas, a upewniwszy się gdzie ma schowane pieniądze wyczekują momentu, aby zaczepić go na ulicy i okraść.

W tym celu do idącego samotnie emigranta podbiegają dwaj mężczyźni, rzucają mu się na szyję z okrzykiem „wujaszku”. Zaczynają go ścisnąć i unosić w górę. W pewnym momencie spostrzegają pomyłkę przepraszają emigranta i ulatniają się. Po ich odejściu emigrant stwierdza, iż został okradziony.

**„Na bombę”** Do emigranta podchodzi biednie ubrana kobieta lub mężczyzna trzymający w ręce paczkę zawiniętą w gazetę. Oszust proponuje emigrantowi kupno paczki, zawierającej w dobrym gatunku materiał na ubranie, przy czym podaje bardzo niską cenę i w ten sposób zachęca emigranta do zatrzymania się. Emigrant zatrzymuje się, ogląda materiał przez otwór wydarto w gazecie i kupuje całe zawiniątko. Po

odejściu sprzedawcy emigrant przekonywa się, że został oszukany, gdyż w całej paczce znajdują się skrawki papieru lub starych szmat, owinięte w kawałek nowego materiału.

**Zupa rybna z łazankami** (na 6 osób) *Przyprawy:* 2 l wody, 2 pęczki włoszczyzny, 1/2 kg białych ryb lub karasiów, 5 ziarenek angielskiego pieprzu, 2 cebule, 1 łyżka soli, 1/2 filiżanki kwaśnej śmietany lub kwaśnego mleka, 1 łyżka mąki, 2 łyżki masła; 6 dkg mąki 1/2 jajka, szczypta soli.

*Sposób przyrządzenia:* Zastawić wodę z włoszczyzną oczyszczoną, obraną w całości cebulą i pieprzem, a gdy woda się zagotuje, dodać starannie oczyszczone i lekko nasolone ryby. Gdy ryby zmiękną, rosół przecedzić, a ryby przefasować, zupę z przefasowanymi rybami raz jeszcze zagotować i przyprawić ją kwaśną śmietaną lub kwaśnym mlekiem i mąką, a krótko przed wydaniem dodać 2 łyżki masła surowego, oraz dla podniesienia smaku kilka kropel Maggi'ego przyprawy.

**Operator filmowy w roli kuglarza.** Dwaj angielscy operatorzy filmowi, uzbrojeni we właściwy Anglikom upór i aparaty kinematograficzne, przebywali już dłuższy czas w północnej Laponji, aby utrwalić na swej taśmie tryb życia i obyczaje tamtejszych mieszkańców. Ze względu jednak na niezwykłą podejrzliwość Lapończyków zadanie to nie należało bynajmniej do łatwych i operatorzy musieli uciekać się do różnych podstępów, aby przezwyciężyć obawę ich przed obiektywem. Dopiero po pokazaniu im kilku sztuk kuglarskich Lapończycy nabrali nieco zaufania do Anglików, których mieli za lekarzy. W związku z tem zaczęli się do nich nawet zwracać z prośbą o porady lekarskie. Cóż tu można było począć? Na szczęście Anglicy mieli ze sobą pewną ilość oryginalnych tabletek Aspirin, znanych powszechnie jako niezawodny środek przeciwko zaziębieniom, influencji, grypie reumantyzmowi i t. d. W ten sposób udało się naszym operatorom filmowym usmierzyć cierpienia niejednego Lapończyka i pozyskać szybko ich zupełne zaufanie. Umożliwiło to dokonania szeregu ciekawych zdjęć, które operatorzy z tryumfem przywieźli do Anglii.

**Noc Sylwestrowa** tradycyjnym zwyczajem, mimo powszechnej depresji gospodarczej, a może w skutek niej, w myśl znanej maksymy „dobry trunek na frasunek” — przeszła u nas hucznie i gwarno. Wszystkie sale zabawowe były zajęte, i tak w kasynie garnizonowym odbyła się zabawa wojskowa, w salach Towarz. Muzycznego zabawa taneczna „Rodziny Policyjnej”, w Gwieździe wieczór taneczny kolejarzy, w salach „Jad Charuzim” Z.T.G.S. „Dror” urządził redutę, na której młodzież i starsi przy dźwiękach orkiestry kapelmistrza p. Geigera ochoczo się bawili. Nie zapomniano też tu o konkursie piękności i królową zabawy obrano sympatyczną p. Różę Graffównę, która otrzymała I-szą nagrodę w postaci statuetki, Gwarno było w Klubie towarzyskim, gdzie odbyła się prawdziwa „rewja” toalet Powszechną uwagę zwróciła pani Hautowa swą suknią z tailletów różnokolorowych. Zapominano też na chwilę o troskach i szarzyźnie dnia codziennego w efektownie przybranych salach kawiarni i restauracji „Grand” p. Altschilera i restauracji kasyna garnizonowego p. Breitmeiera. W wesołym nastroju żegnano rok miniony, witając Rok Nowy który, oby — co daj Boże — okazał się pomyślniejszy od minionego.

## Ostrzeżenie!

W drodze między Hawłowicami górnymi a Jarosławiem zgubił mój posłaniec list adresowany przezemnie do Banku Rolniczego w Jarosławiu, w którym znajdowały się dwa weksle in bianco, jeden z opłatą stemplową na 1 zł. 50 gr., drugi na 1 zł. 20 gr. z podpisem moim, p. Jana Marynowskiego i p. Leokadii Grodzickiej

Uczciwy znalezca tychże weksli raczy złożyć je w Banku Rolniczym w Jarosławiu w moim imieniu, a na każdy wypadek

### ostrzegam

każdego przed nabyciem i zrobieniem użytku z tych weksli pod rygorem następstw karnych z nabyciem zaginionych weksli połączonych.

**Roman Wolski**, właściciel dóbr w Hawłowicach górnych p. Pruchnik

**Ze sportu.**

Otwarcie ślizgawki na stadionie „Sokoła”. Nie da się zaprzeczyć, że wzmagający się w naszym grodzie ruch sportowy, koncentruje się wyłącznie na stadionie „Sokoła”, który dzięki Zarządowi Tow. gimn. „Sokół” przy poparciu miarodajnych czynników, przed kilku laty został zbudowany i zajmuje poczesne miejsce w rzędzie krajowych boisk sportowych. Śmiało rzec można, że od chwili powstania stadionu „Sokoła”, ruch sportowy przybrał u nas poważne rozmiary. W okresie zimowym atoli dał się u nas odczuć brak odpowiedniego toru łyżwiarskiego. Wprawdzie istniała tu ślizgawka, a nawet do wybuchu wojny światowej dwie — lecz położone na peryferjach miasta, co w znacznej mierze i to z różnorodnych względów, a szczególnie wycelowanych, utrudniało rozwój sportu łyżwiarskiego.

Dzięki Zarządowi Tow. Gimn. „Sokół” — co z rzetelnym uznaniem podnieść należy — sport łyżwiarski obecnie koncentrować się będzie na stadionie „Sokoła”. W dniu 30 grudnia otwartą została tamże ślizgawka, wzorowo urządzona, obok której wybudowano też wygodną szatnię. Urządzenie ślizgawki na stadionie, — a więc w centrum miasta, zapobiegliwość Zarządu o możliwe udogodnienia, pewnego rodzaju zapewnienie opieki ze strony odpowiednich ku temu czynników — spotkało się z serdecznym zadowoleniem korzystających z toru łyżwiarskiego, a w szczególności szerokich sfer rodzicielskich.

Nie ulega wątpliwości, że zaniebdana dotąd gałąź sportu łyżwiarskiego wkroczy obecnie na właściwe tory.

### Bank Rękodzielników i Kupców w JAROSŁAWIU

załatwia weksle do inkasa,  
przyjmuje wkłady oszczędnościowe, udziela kredytu dyskontowego, załatwia szybko i skrupulatnie wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

**Najtańsze** źródło zakupna ubrań męskich, dziecięcych i płaszczy damskich, prawdziwe kożuski zakopiańskie, oraz przepisowe płaszcze i mundury studenckie

== poleca ==  
**LEON SCHWARZBERG**

dawniej KNEBEL

== JAROSŁAW, Rynek 5. ==

== CENY BAJECZNIE NISKIE. ==

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

**Po powrocie z Paryża**  
otworzyłam

w **Przemyślu**, ul. Franciszkańska 33. II .p.

**SALON MÓD**

pod firmą „**PARYŻANKA**”

w wielkim wyborze modele paryskie po przystępnych cenach.

Salon otwarty codziennie od godz. 9 — 1 i 3 — 7 wieczór.

### Najlepiej konserwuje bieliznę



„Altesse-Wisła” S. A. Kraków, Długa 17.

### J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Telefon Nr. 145. — Rok założenia 1888.

== poleca ==

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przędziwa itp

S k ł a d cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych Radburgskich), gliny szamotowej wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

### Maurycy Springer

Jarosław, ul. Grunwaldzka 4.

Hurtowna i pojedyncza sprzedaż oraz wypożyczalnia wszelkiego rodzaju towarów szklanych, porcelanowych i majoliki urządzeń kuchennych, nakrycia stołowego, lamp, latarń i naczyń emaljow.

== Wyroby krajowe i zagraniczne. ==  
W wielkim wyborze

**LAMPY ELEKTRYCZNE**  
i wszelkie przybory do tychże.

Ceny przystępne. == Warunki dogodne. ==

U Jedna para pończoch U

W „IMPERJAL” W

wytrzymałe dłużej niż cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch

Poleca DOM TOWAROWY

„IMPERJAL” w Jarosławiu

## Książki Różowe i Błękitne

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

**Warszawa, skrzynka pocztowa 723**

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| **Cena tomu:** w prenumeracie 1 zł. 10 gr. ||  
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

Treść doborowa.

Piękna oprawa.

Prospekty na żądanie.

### Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych  
i skład materiałów budowlanych

w **Jarosławiu ul. Kraszewskiego**

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

**Piasek**, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny.

**Wapno** gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne

**Cement** portlandzki w beczkach i workach.

**Papę** dachową i izolacyjną.

**Gips** murarski, sztukatorski i alabastrowy.

**Trzcinę** sufitową i kosze wyklinowe.

**Kafle** białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.

**Szamotową** cegłę, płyty piekarskie i glinę.

**Karbolineum**, ter, asfalt i smary do wozów.

**Gwoździe** papowe i sufitowe, drut palony.

**Rury** glazurowane i cementowe.

**Płytki** cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.

**Dachówkę** cementową, paloną i szklaną,

**Słupy** ogrodzeniowe z betonu.

**Pustaki i dyle** cementowe.

**Płyty i krawężniki** cementowe na trotuary

**Kadzie** betonowe na wodę

**Graniczniki, pomniki** żelazno-betonowe

**Materiał solidny.** — **Ceny najniższe.**

Warunki zapłaty dogodne.

### Pasze treściwe a to:

śrutę sojową,

maczkę z orzecha ziemnego,

makuchy słonecznikowe,

makuchy lniane,

detalicznie i wagonowo, tudzież:

krede podwójnie szlamowaną,

krede pastewną,

wapno fosforowe,

sól bydlęcą mieloną i w bryłach,

dostarcza ze swego składu w Jarosławiu

Spółdzielczy

**BANK ROLNICZY**

z ograniczoną odpowiedzialnością

w **JAROSŁAWIU.**

### ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych

w **JAROSŁAWIU**, ul. 3. Maja 1.

(awniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165

dostarcza cement wagonowo ze **wszystkich fabryk**

oraz poleca detalicznie ze składu: Cement

portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy,

wapno hydrauliczne, cegły i gliny szamotowe,

płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane,

trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową

i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty,

lakiery, terpentyny, kredy, pędzle, pasty do podłóg,

klingeryt, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały

w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne

Warunki zapłaty według umowy.